

# Smakosze piją tylko herbatę JAPONCZYK

498

Wszyscy za przerwą obiadową

## Praca musi być zorganizowana, aby była wydajna

W jakich godzinach należy pracować?

### NOCNY ZECER

— Praca w nocy jest ciężka i bardzo męcząca — mówi pan Zygmunt Jasik, ale żeby życie mogło płynąć swym normalnym korytem muszą istnieć zawody i ludzie, którzy pracują w nocy. Całe szczęście, że zmieniamy się, i tak raz się pracuje w dzień a raz w nocy.

— Co do pracy dziennej to najlepiej byłoby, gdyby można ją przedzielić, bo człowiek głodny źle pracuje.

Moim zdaniem, należy pracować od ósmej rano do pierwszej po południu a potem od drugiej i pół do piątej i pół. Wtedy praca będzie wydajna, a pracownik zadowolony i w pełni sił.

### PIEKARZ

„ABC” w swej wędrówce zwróciło się do pana Fronczaka, piekarza z zawodu.

— Bardzo słusznie, że panie zajmują się godzinami pracy. To ważna rzecz.

— W naszym zawodzie pracuje się tak w dzień, jak i w nocy. O nocnej pracy nie mówię, bo chociaż w wielkiem mieście jest ona konieczna, to jednakowoż jest nienormalna i niezdrowa.

— Co do pracy dziennej, to godzina przerwy na obiad byłaby bardzo dla pracujących pożądana. Byłbym zatem, żeby pracować od siódmej do dwunastej i od pierwszej do czwartej. Ludzie by się wcześniej kładli spać i nie pili, a od czwartej do wieczora każdy miałby dosyć czasu na rozmyślenia.

### INNE GŁOSY

„ABC” podczas zbierania opinii wśród swych czytelników o tem, jak najlepiej rozłożyć godziny pracy dowiedziało się:

— Pani Zofja Lepacka, jako gospodyni, chciałaby przerwy obiadowej dla wszystkich, aby rodzina mogła się spotykać na obiedzie o tej samej porze.

— Pan August Czechowicz, urzędnik prywatny, uważa, że siedmiodzinny dzień pracy urzędnika powinien być rozbity: od ósmej do dwunastej i od pierwszej do czwartej.

— Pan Jakób Łosik, woźny biurowy, jest tego samego zdania.

### A LEKARZE?

Większość lekarzy, do których zwracała się redakcja „ABC” orzekło:

— Ze względów zdrowotnych należy w biurach pracować od ósmej do pierwszej i od drugiej i pół do czwartej i pół. W fabrykach zaś od siódmej do pierwszej i od drugiej i pół do czwartej i pół.

### WYNIKI NASZEJ ANKIETY

Wyniki naszej ankiety dały się ująć w następujące ramy:

Większość wypowiada się za przerwą obiadową i za kończeniem pracy o czwartej i pół po południu. Przyczem w fabrykach praca ta trwać powinna osiem godzin całych, to znaczy od chwili stanięcia przy warsztacie, w urzędach zaś całych siedem godzin, wtedy będzie ona owocną.

Co do godzin to czytelnicy „ABC” wypowiadali się za wprowadzeniem następujących godzin pracy:

W fabrykach w godzinach od siódmej do pierwszej i od drugiej i pół do czwartej i pół po południu.

W urzędach od ósmej do pierwszej i od drugiej i pół do czwartej i pół po południu.

Praca nocna, zdaniem zainteresowanych jest „źłem koniecznym”, tak samo na tę sprawę zapatruje się i świat lekarski.

### NIE ZATRZYMYWAĆ BIEGU ŻYCIA

Tak więc doszliśmy do konkretnego wniosku, że praca musi być rozłożona na dwa etapy, pomiędzy którymi znajdowała by się przerwa obiadowa.

Jednak przerwa taka, źle zorganizowana, mogłaby zatrzymać, w pewnych godzinach, bieg życia w całym państwie. Wyobraźmy sobie, że o godzinie pierwszej, wszyscy bez wyjątku przestają pracować.

Zapobiec, jednak temu, bardzo łatwo. Oto w każdym sklepie, urzędzie i instytucji w czasie przerwy obiadowej zostaje jeden dyżurny pracownik, który wychodzi na obiad wtedy, gdy reszta personelu wróci. W ten sposób zdoła się utrzymać ciągłość pracy.

Oczywiście dyżur taki nie powinien wypadać na jednego współpracownika częściej niż raz na tydzień.

## Pomóżcie nędzarzom z Żoliborza

Woła pani Z. R. B.

Od jednej z naszych czytelniczek otrzymaliśmy list, który drukujemy, jako miły dowód zainteresowania się wszczętą przez pismo nasze akcją pomocy bezdomnym na Żoliborzu:

Wielce Szanowny Panie! Wzruszona do głębi opisem niedoli bezdomnych na Żoliborzu — rzucam myśl urządzenia wielkiego koncertu na rzecz bezdomnych.

Ze swej strony zgłaszam beinteresowny udział swój oraz mego partnera — znanego artysty operowego (baryton). Przypuszczam, że myśl moja znajdzie żywy oddźwięk w Redakcji kochanego „ABC”, które z każdym dniem ma coraz więcej zwolenników.

Gdyby koncert mógł dojść do skutku — proszę o wiadomość, a postaram się o udział innych artystów i śpiewaków, sądzę, że na taki cel — nikt nie odmówi, bo nie będą mieli sumienia, o które tak chodzą poczytelnemu pismu „ABC”.

Przy okazji załączam 5 złotych — skromny datek, na który mnie stać — na zapoczątkowanie zbiórki „dla bezdomnych na Żoliborzu”.

Pięćzłotowym datkiem p. Z. R. K. zapoczątkowujemy listę składek na rzecz bezdomnych Żoliborzan, nadmienając, iż na powyższy cel zostały złożone w Redakcji „ABC”, beziemiennie, 2 pary butów.

### ELASTYCZNE SZNUROWADŁA



Obuwie z temi sznurowadłami wkłada się i zdejmuje tak samo, jak pantofle domowe. Generalne Przedst. „Corefa”, Warszawa, Hoża 41/20, tel. 241-49. 359

Do nabycia w niżej wymienionych sklepach:  
Jabikowscy, Brańska 25.  
„Universal”, Bielańska 5.  
Struś, Chmielna 9.  
Rudkiewicz, Al. Jerozolimskie 22.  
Nowości i Wynałazków Wystawa i Sprzedaż, Al. Jerozolimskie 13/15.  
Rejmanowa, Królewska 1.  
Łódziński, Krucza 22.  
Ciborski, Krucza 26.  
L. Gross, Krucza 30.  
Niemyska, Marszałkowska 56.  
Feinmesser, Marszałkowska 62.  
Frendler, Marszałkowska 91.  
B-cia Różycey, Marszałkowska 82.  
Kwiatkowski i Bolesławski, Marszałkowska 143.  
Dolej, Nowy Świat 19.  
„Józef”, Nowy Świat 40.  
H. Obremski i S-wie, Nowy Świat 52.  
L. Leszczyński, Nowy Świat 64.  
Baltutis, Nowy Świat 66.  
Kowalska, Nowy Świat 28.  
„Wyrób Krajowy”, Nowy Świat 33.  
Kieliszewski, Nowy Świat 54.  
Brandysiewicz, Niecała 8.  
„Jurek”, Sienna 7.  
Nieki, Sienna 5/7.  
Wiszniewski, Sienna 3.  
K. Włodarczyk, Szpitalna 3.  
P. Smoliński, Żłota 25.  
„Szeve”, Żółta 2.  
H. Obremski i S-wie, Senatorska 27.

## Premje gwiazdkowe ABC

Dziś na stronie drugiej trzeci kupon

Marzeniem naszym jest dostarczyć wartościowy upominek na gwiazdkę każdemu z naszych czytelników.

A że nie jest to, niestety, możliwe, pragniemy je dostarczyć możliwie największej ilości naszych czytelników. Projektowaną na początku ilość nagród podwyższamy do 2.100, nie ob-

niżając jednocześnie ich jedynostkowej wartości.

Dla uzyskania premji nie trzeba rozwiązywać jakiegokolwiek zagadki, wystarczy po prostu wyciąć, wypełnić i przesać nam dziesięć kolejnych kuponów, zamieszczanych codziennie w naszym piśmie.

Dziś na str. 2-ej czytelnicy nasi znajdą kupon trzeci.

- 848—927. 80 kuponów, każdy na art. kosmet. z firmy „Perfection” St. Pikulski.  
928—999. 72 kupony, każdy na „Vegetal” fabr. „Pollabor”.  
1000—1050. 51 kuponów, każdy na flaszkę wólki Genellego.  
1056—1080. 35 kuponów, każdy na art. kosm. po 10 zł. z fabr. Karpińskiego.  
1081—1099. 19 kuponów, każdy na cukry Wedla.  
1100—1139. 40 kuponów, każdy na książkę „Przez Palestynę i Syrię” Janusza Makareczyka.  
1140—1164. 25 kuponów, każdy na książkę „U. S. A. Obrazki z Ameryki powojennej”. Janusza Makareczyka.  
1165—1206. 42 kupony, każdy na książkę F. J. „Moje życie i dzieło”.  
1207—1226. 20 kuponów, każdy na książkę: K. Makuszyński. „Wesoły zwierzynek”.  
1227—1236. 40 kuponów, każdy na książkę: Berent. „Żywe kamienie”.  
1237—1241. 5 kuponów, każdy na książkę: Chateaubriand. „O Bonapartym i Burbonach”.  
1242—1251. 10 kuponów, każdy na książkę: Diderot. „Kubus fatalista i jego pan”.  
1252—1253. 2 kupony, każdy na książkę: Kleiner. „Studja z zakresu literatury i filozofji”.  
1254—1263. 13 kuponów, każdy na książkę: Ligocki „O Don Kiszocie Błękitnym”.  
1264—1268. 5 kuponów, każdy na książkę: Małaczewski. „Pod lazurową strzechą”.  
1269—1273. 5 kuponów, każdy na książkę: Orkan. „Drzewie”.  
1274—1276. 3 kupony, każdy na książkę: Rapacki. „Sto lat sceny polskiej”.  
1277—1286. 10 kuponów, każdy na książkę: Rittner. „Między nocą a brzaskiem”.  
1287—1296. 10 kuponów, każdy na książkę: Staff. „Gałąź kwitnąca”.  
1297—1306. 10 kuponów, każdy na książkę: Tetmajer. „Maryna z Hrubego”.  
1307—1316. 10 kuponów, każdy na książkę: Weysenhoff. „Puszcza”.  
1317—1321. 5 kuponów, każdy na książkę: Wild. „Sztuka i życie”.  
1322—1331. 10 kuponów, każdy na książkę: Wyspiański. „Legenda”.  
1332—1341. 10 kuponów, każdy na książkę: Wyspiański. „We-sele”.  
1342—1345. 4 kupony, każdy na książkę: Wilson. „Kształtowanie losów świata”.  
1346—1355. 10 kuponów, każdy na książkę: Mickiewicz. „Pan Tadeusz”.  
1356—1365. 10 kuponów, każdy na książkę: Massaryk. „O bolszewizmie”.  
1366—1375. 10 kuponów, każdy na książkę: Korzeniowski. „Kollokacja”.  
1376—1405. 30 kuponów, każdy na mydło toaletowe po 10 zł. z firmy Żaka z Poznania.  
1406—1470. 65 kuponów, każdy na cukry Lardellego.  
1471—1520. 20 kuponów, każdy na konserwy fabryki „Zagłoba i Opole”.  
1521—1570. 50 kuponów, każdy na konserwy fabryki „Mewa”.  
1571—1600. 30 kuponów, każdy na perfumy francuskie „Brocarda”.  
1601—1650. 50 kuponów, każdy na szklanekę z podstawką platerową z fabryki B-ci Henneberg.  
1651—1687. 56 kuponów, każdy na wyroby kosm. fabr. „Liberti” po 5 zł.  
1688—1737. 50 kuponów, każdy na cukry z fabryki czekolady „Franboli”.  
1738—1837. 100 kuponów, każdy na mydło toaletowe „Iwa wykwinne” fabryki „Lachs i Syn”.  
1838—1897. 60 kuponów, każdy na cukry i ciasta po 5 zł., cukiernia St. Majewski.  
1898—1997. 100 kuponów, każdy na kosmet. art. fabryki Karpiński po 5 zł.  
1998—2037. 100 kuponów, każdy na nuty ze składu instrumentów B. Rudzki.  
2038—2090. 10 kuponów, każdy na książki specjalnego wydania gwiazdkowego M. Arcta.  
2091—2100. 10 kuponów, każdy na pół tony węgla.

**CYRK** Dziś: 1-sza sobota nadsensacyjnego występu  
**JOE LABERO** w walce ze zwierzętami i nowy, wielki program grudniowy

**WYKWINTNE 387**  
Damskie obuwie poleca  
Magazyn Wytwornego Obuwia  
**DOBROBUT** Nowy Świat 41

**BIŻUTERIA, ZEGARKI PLATERY**  
**B-cia ŚLIWA**  
Świętokrzyska 19, tel. 157-68

**4 ZŁOTE MEDALE**  
**FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH**  
ZORGANIZOWAŁA NA „GWIAZDKĘ” TANIA SPRZEDAŻ  
Przyjmuje wszelkie odnowienia  
ul. Rymarska № 8, telefon 194-05.